

KS. ROBERT SADLAK

KRYZS MAŁŻEŃSTWA I RODZINY WYZWANIEM DLA DUSZPASTERSTWA DOROSŁYCH

Marriage and family crisis as a challenge for adult ministry

Od samego początku swojego istnienia Kościół założony przez Jezusa z Nazaretu obejmował szczególną troską rodzinę, gdyż sam jego Założyciel narodził się w rodzinie. Można rzec, sam dał wzór pasterskiej pieczy o ludzi dorosłych, zakładających rodziny, a małżeństwo podniósł do rangi sakramentu. To właśnie w rodzinie, poprzez posługę duszpasterską, dokonuje się od samego początku zbawienie człowieka. To tam ma miejsce katechumenat, będący fundamentem formacji życia chrześcijańskiego wiernych. Wspólnota uczniów Chrystusa od samego początku właśnie w rodzinie widzi potrzebę pastoralnej troski i formacji osób dorosłych, by w niej dokonywały się ważne zadania związane z rodzicielstwem, wychowywaniem młodego pokolenia według ewangelicznych wartości, co ma znajdować swoje przełożenie w efektywnej misji apostołskiej wiernych¹. Nie ma więc wątpliwości, że wpisująca się w duszpasterską troskę o ludzi dorosłych w Kościele refleksja nad rodziną, zbudowaną na sakramentalnym małżeństwie, jest jedną z ważniejszych spraw współczesnego Kościoła. Obecny świat, w tym wspólnota eklezjalna egzystująca na terenie Polski i nie tylko, musi zmierzyć się z istniejącym bez wątpienia kryzysem takich instytucji, jak małżeństwo i rodzina. Jednak pocieszającym jest fakt, że kryzys oprócz negatywnych przeżyć i doświadczeń niesie ze sobą równocześnie szansę, nadzieję odnowy i większą świadomość, jaką

¹ R. Kamiński, *Wstęp*, w: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*, red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń, Lublin 2013, s. 17.

wartość w sobie ma rodzina i małżeństwo, budowane na kanwie chrześcijańskich wartości. Bez wątpienia podejmowana tematyka jest bardzo rozległa i można by o niej wiele powiedzieć, stąd to przedłożenie stanowi z pewnością jedynie zarys diagnozy współczesnej rodziny oraz propozycji duszpasterskich związanych z troską o ludzi dorosłych, przeżywających swoją wiarę w małżeństwie i rodzinie.

1. Teologiczne podstawy małżeństwa i rodziny

Pismo Święte zaczyna się od opisu stworzenia świata, którego zwieńczeniem jest powołanie do istnienia przez Stwórcę mężczyzny i kobiety, stworzonych na obraz i podobieństwo Boże, a kończy się wizją „Godów Baranka” (Ap 19, 9). Od początku do końca Biblia mówi o przymierzu między mężczyzną i niewiastą, a także o małżeńskim „misterium”, o jego ustanowieniu i znaczeniu, jakie nadał mu Bóg, o jego początku i celu, o różnych sposobach jego urzeczywistniania w ciągu historii zbawienia, o jego trudnościach wynikających z grzechu i o jego odnowieniu „w Panu” (1 Kor 7, 39), w Nowym Przymierzu Chrystusa i Kościoła (KKK 1602).

Od samego początku więc małżeństwo zawarte między mężczyzną i kobietą znajduje Boże błogosławieństwo. Jak mówi Słowo Boże: „mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2, 24). Dalej naucza sam Chrystus: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę?” (Mt 19, 5). Pięknie też teologię małżeństwa ukazuje starotestamentalna *Pieśń nad Pieśniami*, która opowiada o miłości niewiasty i mężczyzny potrzebujących siebie, by być po prostu sobą, ale pozostając zarazem odrębnymi w swojej tożsamości, otwierających się i ujawniających we wzajemnym darze z siebie². „Mój miły jest mój, a ja jestem jego [...]. Jam miłego mego, a mój miły jest mój” (PnP 2, 16; 6, 3). Należy więc stwierdzić, że instytucja

² III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Dom, którego drzwi są zawsze otwarte. Orędzie ojców synodalnych do rodzin chrześcijańskich i wszystkich rodzin na świecie*, L'Osservatore Romano 35(2014), nr 11, s. 6.

małżeństwa jest rzeczywistością naturalną i swoje fundamenty znajduje w ekonomii stworzenia, będącej dziełem samego Boga³.

Na początku swojej publicznej działalności Jezus dokonał pierwszego znaku – na prośbę swej Matki – podczas uczyty weselnej w Kanie Galilejskiej (J 2, 1-11). Kościół nadaje wielkie znaczenie obecności Jezusa na godach w Kanie. Widzi w tym potwierdzenie, że małżeństwo jest czymś dobrym, oraz zapowiedź, że od tej pory będzie ono skutecznym znakiem obecności Chrystusa (KKK 1613). Należy podkreślić, iż istotnymi cechami sakramentu małżeństwa, zawieranego pomiędzy kobietą i mężczyzną, a które ma dać początek i podwalinę życiu rodzinnemu, są: świętość, jedność i nierozzerwalność. Jan Paweł II stwierdza m.in. w nauczaniu na temat rodziny, że rodzina konstituuje się przez małżeństwo i jest społecznością osób, dla których właściwym sposobem wspólnego bytowania jest komunია: „communio personarum”⁴.

Bóg powołuje człowieka w życiu małżeńskim i rodzinnym do szczęścia. Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona jest i wyposażona w prawa nadane przez samego Stwórcę, to On jest twórcą małżeństwa. Powołanie do małżeństwa jest wpisane w samą naturę mężczyzny i kobiety, którzy wyszli z Boskiej ręki. Małżeństwo i rodzina nie są więc instytucjami czysto ludzkimi, chociaż w ciągu wieków myślenie o nich mogło ulec licznym zmianom w różnych kulturach, strukturach społecznych i postawach duchowych. Ta różnorodność nie powinna prowadzić do zapomnienia o jego wspólnych i trwałych cechach (KKK 1603).

Pochylając się nad teologią rodziny, nie można zaprzeczyć nigdy temu, że to sakrament małżeństwa jest podstawą, na której powstaje rodzina, on nadaje jej trwałość i moc. Familia jest także podstawową instytucją każdego obywatelskiego społeczeństwa. W swojej genezie rodzina – można powiedzieć – jest na równi naturalna, jak

³ M. Żurowski, *Eklezjalny charakter małżeństwa i rodziny*, Prawo Kanoniczne 21(1978), nr 3-4, s. 108-109.

⁴ Jan Paweł II, *List do rodzin*, Częstochowa 2013, nr 7.

i przedpolityczna⁵, dlatego kiedy mówi się o kryzysie małżeństwa i rodziny, należy zakładać tym samym słabość całej ludzkiej społeczności. Należy podkreślić, że „małżeństwo to jakby pierwszy sakrament tego, co ludzkie, gdzie osoba odkrywa samą siebie, sama siebie rozumie w relacji do innych i w relacji do miłości, którą potrafi przyjmować i dawać”⁶, jak naucza papież Franciszek. Małżeństwo i rodzina są też przedmiotem szczególnej troski Kościoła. Patrząc na wspólnotę eklezjalną, znakomitą jej większość stanowią rodziny. Papież Bergoglio pyta wprost: Czy można sobie dziś wyobrazić Kościół bez rodzinnych wspólnot? Przecież bez nich to by był „Kościół posągów, Kościół osób samotnych”. Jednak sam Stwórca chciał, by to właśnie rodziny były w tym świecie światłami, które będą promieniowały jasnością Jego miłości⁷.

Nauczanie Kościoła na ten temat jest bardzo jasne i konkretne. Sobór Watykański II stwierdza, że wspólnota małżeńska jest ustanowiona przez samego Boga-Stwórcę, a zakłada się przez małżeńskie przymierze, czyli nieodwołalną osobistą zgodę (KDK 48). Związek małżeński jako „instytucja” prawa naturalnego, ustanowiony przez Boga w raju, został podniesiony przez Chrystusa do godności sakramentu. To małżeńskie „tak” jest zapewne oparte na zamyśle Boga. Jest to Ojcowskie „tak” dla związku mężczyzny i kobiety, otwartego na życie i jego obronę we wszystkich jego fazach. Rodzina więc jest „tak” wypowiedzianym przez Boga będącego Miłością⁸. Można powiedzieć, że rodzina jest tym samym szkołą człowieczeństwa, staje

⁵ A. Kłos-Skrzypczak, *Korzyści płynące z rodziny zakorzenionej w małżeństwie sakramentalnym – perspektywa Amerykańskich Biskupów Katolickich*, Family Forum 7(2017), s. 16.

⁶ Franciszek, *W rodzinie uczymy się kochać i bronić życia*, L'Osservatore Romano 34(2013), nr 12, s. 27.

⁷ Franciszek, *Jak wielka rodzina. Przemówienie na dublińskim stadionie Croke Park z dnia 25.08. 2018*, L'Osservatore Romano 39(2018), nr 8-9, s. 17.

⁸ Franciszek, *Ewangelizacja rodziny radością dla świata. List w związku z IX Światowym Spotkaniem Rodzin w 2018 r.*, L'Osservatore Romano 38(2017), nr 3-4, s. 8.

się fundamentem ludzkiej społeczności⁹. „W ten sposób wspólnota rodzinna, w której różne pokolenia stykają się i wspomagają nawzajem w osiągnięciu pełniejszej mądrości i w harmonijnym łączeniu praw osobowych z innymi potrzebami życia społecznego, stanowi fundament społeczeństwa” (KDK 52).

2. Socjologiczny rys wspólnoty rodzinnej

Nie ma chyba w świecie osoby, która by podważała znaczenie rodziny we właściwym rozwoju osobowościowym człowieka. Pisało, mówiło, śpiewało o niej wielu artystów, stając się piewcami życia rodzinnego i jego wartości w życiu człowieka. To właśnie wspólnota rodzinna i jej atmosfera dała początki wielkim władcom, mocarzom czy artystom, a jej brak czy istniejące w niej defekty, generowane brakiem miłości rodzicielskiej i braterskiej, sprawiały, iż świat poznawał wielu szaleńców niosących wojnę i śmierć. Niezaprzeczalnie zatem rodzina kształtuje nie tylko życie jednej osoby, ale i całych mocarstw, wpływa na losy państwa i historii świata. Każdy za nią tęskni i każdy czuje się pewniej, gdy może liczyć na jej wsparcie i pomoc. Rodzina jest nadal jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka¹⁰.

Jako najprostszą definicję, która ukazuje znaczenie rodziny, można podać tę, mówiącą, iż „jest to zbiorowość ludzi powiązanych ze sobą więzią małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa lub adopcji”¹¹. Rodzina oparta na małżeńskim przymierzu jednej kobiety i jednego mężczyzny z socjologicznego punktu widzenia jest środowiskiem socjalizacji. To w rodzinie odbywa się proces wychowania człowieka. Rodzina jest przekazicielką wiedzy oraz określonego systemu wartości. Rodzina jest również, jak zauważył ks. prof. Janusz Mariański, „miejszem schronienia przed agresją i zewnętrznym zagrożeniem, grupą społeczną dającą poczucie bezpieczeństwa i oparcia w życiu,

⁹ J. Dyduch, *Małżeństwo i rodzina w optyce dokumentów III Nadzyczajnego Synodu Biskupów*, Polonia Sacra 20(2016), nr 1, s.146.

¹⁰ K. Woś, *Uwarunkowania kryzysów w rodzinie. Analiza problemów*, Pedagogika Rodziny 4(2014), nr 4, s. 104.

¹¹ Z. Tyszka, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979, s. 74.

ale także »przestrzenia«, w której człowiek jest akceptowany takim, jakim jest, i może rozwijać się osobowościowo”¹². Rodzina, której fundamentem pozostaje małżeństwo kobiety i mężczyzny, jest tym, co w sobie łączy trudy i radości, napięcia i odpoczynek, cierpienia i swobodę, zadowolenie i poszukiwania, a także kłopoty i przyjemności (AL 126). Jest to miejsce, gdzie człowiek uczy się i pojmuje, na czym powinno polegać współżycie w różnorodności (EG 66).

3. Kryzys i jego znaczenie

Dotykając problematyki kryzysu w rodzinie i małżeństwie, należy przyrzeć się całemu zjawisku kryzysu i temu, jakie ma ono znaczenie dla jednostek oraz poszczególnych grup społecznych. Czy oprócz trudnych spraw, które ze sobą niesie, może stać się szansą i nowym początkiem, swego rodzaju dezintegracją pozytywną? Jeżeli dzisiaj mówi się o kryzysie rodziny i instytucji małżeństwa, to czy na tych »gruzach» można zbudować silną i bardziej dojrzałą, świadomą swego powołania i wartości rodzinę?¹³ Wiele słowników definiuje kryzys jako przełom, punkt zwrotny, poważne załamanie stanu równowagi, gwałtowne przesilenie czy też zachwianie istniejącej rzeczywistości i ładu. Jednak gdyby się przyrzeć koncepcyjnemu osadzeniu socjologicznemu i psychologicznemu, można w kryzysie dojrzeć dwoistość sytuacji z niego wynikającej, traktującej kryzys jako cechę immanentną jednostki osobowej sprzyjającej jej rozwojowi. »Kryzys bez wątpienia jest zatem sytuacją bardzo trudną i specyficzną, która zaburza prawidłowe funkcjonowanie człowieka czy też grupy, np. rodziny», ale dobrze przepracowany staje się dla niego szansą. Dużo w trakcie przeżywania tego specyficznego stanu w rozwoju człowieka zależy od cech osobowości, a także od zasobów, jakie posiada poszczególne, rodzinne społeczności (np. rodzina będąca częścią wspólnoty Kościoła, jej wiara, determinacja, ewangeliczność). To może okazać się decydujące w tym, czy omawiana wspólnota poradzi sobie z kryzysem,

¹² J. Mariański, *Rodzina wobec wartości: rozpad czy transformacja?*, w: *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2000, s. 90.

¹³ Z. Kroplewski, *Kryzysy kapłańskie*, Kraków 2010, s. 69.

któremu przychodzi stawić czoła, i czy też ta trudna sytuacja przyczyni się np. do powstania uzależnień albo rozpadu rodziny¹⁴.

Kryzys zazwyczaj kojarzy się negatywnie, ma konotacje pejoratywne; jak ktoś mówi przykładowo: „moje małżeństwo jest w kryzysie”, to nikt mu nie gratuluje. W posłudze duszpasterskiej trzeba jednak pamiętać, że każdorazowy kryzys kryje w sobie także dobrą wiadomość, niesie kolejną szansę, którą należy usłyszeć, wyciągając słuch serca (AL 232). Słowo kryzys swoją genezę znajduje w greckim słowie κρίνω (krino) – coś rozdzielić. Na tym polega kryzys, że coś musi być rozdzielone. Jakieś rzeczywistości muszą być rozdzielone, aby rozeznaczyć je na nowo i dokonać dobrego wyboru. Jakby można było stanąć pomiędzy nimi i się przyjrzeć na nowo owym rzeczywistościom. Taka właśnie jest etymologia greckiego słowa kryzys. Jest on immanentną cechą poszczególnej jednostki, która wyznacza jej linię rozwoju, co stanowi w życiu człowieka jakiś przełom, punkt zwrotny, nierzadko załamanie, naruszenie stanu równowagi. Taki stan w życiu osoby bądź ludzi wchodzących z nim w interakcje może mieć destrukcyjny wpływ na dalszy ciąg wydarzeń¹⁵. Jeżeli chodzi o kryzys, który dotyka rodziny, należy stwierdzić, iż dotyczy on zazwyczaj trudności związanych z podejmowaniem jednomyślnych decyzji, w niemożności podejmowania realizacji zadań, co wynika z istniejących barier czy braków, wynikających z zakresu funkcjonowania wewnątrzrodzinnego systemu potrzeb i życzeń, wyznawanych wartości, a także celów i interesów poszczególnych członków rodziny¹⁶.

Z drugiej jednak strony istnieje też pozytywna strona kryzysu. W psychologii istnieje teoria Erica Eriksona, mówiąca, że kryzys należy do rozwoju człowieka¹⁷. Można więc zaryzykować stwierdzenie

¹⁴ K. Woś, *Uwarunkowania kryzysów w rodzinie. Analiza problemów*, dz. cyt., s. 108.

¹⁵ B. Nowak, *Rodzina w kryzysie złożonym – kontekst resocjalizacyjny*, „Resocjalizacja Polska”, 2011, nr 2, s. 159-169.

¹⁶ M. Górecki, *Człowiek w kryzysie*, *Pedagogika Społeczna* nr 1, 2001, s. 77.

¹⁷ E. Torończak, *Teoria stadiów rozwojowych E. Eriksona a kształtowanie decyzji zasadniczej człowieka*, *Studia Gdańskie* 23(2008), s. 96.

nie, że również w obecnej dobie kryzys małżeństwa i rodziny może pomóc współczesnemu Kościołowi w uświadomieniu sobie na nowo, jaką wartość niosą te dwie rzeczywistości i jak ważne są dla życia wspólnoty eklezjalnej i światowej. Kościół musi mieć też odwagę przejść przez ten kryzys, zmierzyć się z nim, na nowo przyjrzeć się tym rzeczywistościom.

Można więc przyjąć pozytywną koncepcję kryzysu, że on może być dla obecnej wspólnoty Kościoła rozwojowy. To właśnie przyjęty kierunek zmian, które się dokonują, jak również wybór właściwych strategii działania w zauważalnym stanie kryzysowym stają się decydujące i odpowiadające na pytania: czy zmiany, które muszą się dokonać, będą miały wydźwięk bardziej pozytywny (efektywne pokonywanie kryzysów rozwojowych jednostkowych i rodzinnych), czy też negatywny i destruktywny, co będzie pokłosiem skumulowania problemów, co gorsza może przygnębić jednostkę bądź całą rodzinę przez bezradność i brak działania w celu pokonania ciężkiej sytuacji życiowej¹⁸. Jeżeli w to wszystko włożyć Kościół i Ewangelię, to warto zwrócić uwagę, że sam Pan Jezus mówi: „przynoszę miecz na ziemię” (zob. Mt 10, 34). On przyszedł rozdzielić, bo zaczęła się mieszać uczynym w Piśmie dobra etyka z nieludzką, faryzejską etyką. Była to etyka, która niszczyła, a nie umacniała więzi. Dlatego można zaryzykować stwierdzenie, że sam Chrystus jest „kryzysem” ludzkości. „Ja przyszedłem przynieść miecz, aby rozdzielić, jasno rozdzielić: gdzie jest światłość, gdzie jest ciemność. Gdzie jest dobro, a gdzie jest zło”. Idąc taką drogą i rozumieniem greckiego słowa κρίνω, Chrystus jest kryzysem¹⁹. On przychodzi, by pokazać człowiekowi wszystkich wieków, że można rozdzielić małżeństwo i rodzinę od etyki, od moralności chrześcijańskiej i zobaczyć, co z tego wychodzi. Poniekąd odpowiedź nasuwa się sama, gdy patrzy się na obecne czasy. Nic dobrego i brak pogłębianych więzi.

¹⁸ M. Górecki, *Człowiek w kryzysie*, dz. cyt., s. 159.

¹⁹ K. Grzywocz, *Kryzys w miłości – miłość w kryzysie*, konferencja wygłoszona w Duszpasterstwie Akademickim „Resurrexit” w Opolu, dnia 18.05.2015 r.

4. Socjologiczne ujęcie współczesnych zagrożeń

Obecna kondycja rodziny i małżeństwa przeżywa swoisty kryzys, stąd warto podjąć refleksję, skąd biorą się tego przyczyny. Trudności towarzyszące współczesnej rodzinie można podzielić na socjologiczne, uderzające w samą organizację życia rodzinnego, modny styl życia, politykę państwa, jak również wynikające z samej religii, a które oddziałują bezpośrednio na kondycję duchową jednostek i ich moralność. Jednych i drugich przyczyn jest pewnie wiele, ale można pokusić się o wskazanie kilku z nich. Jeżeli chodzi o socjologiczne, to warto zwrócić uwagę, jak diametralnie spada w Polsce liczba zawieranych związków małżeńskich. W 1990 r. Polacy zawarli ok. 230 tys. małżeństw sakramentalnych, a w 2016 r. tylko 136 tys. – jak wynika z „Rocznika statystycznego Kościoła w Polsce”²⁰. Efektem tego są z pewnością rosnące w liczbę tzw. „wolne związki”, które z pewnością osłabiają kondycję polskiej rodziny. Ksiądz Marek Dziewicki stara się już w samej etymologii „wolnych związków” szukać braku logiki i przekłamania. Jeżeli coś jest wolne, to nie jest niczym związane, czyli nie jest w związku²¹. Samo społeczeństwo daje im ciche przyzwolenie i oburza się, kiedy nazywa się ową instytucję konkubinatem.

Dosyć długo związki o charakterze nieformalnym określano mianem konkubinatu, co oznacza dosłownie „*con* znaczy razem, *cubare* – leżeć, *con cubare* zatem znaczy tyle samo, co polegiwać razem”. Nieco inaczej, w szerokim kontekście społecznym, sytuje się termin kohabitacja, który został zaczerpnięty z łacińskiego pojęcia *cohabitare* – oznaczającego współmieszkanie ze sobą. Kwestia seksualności i współżycia nie jest tak dosadnie akcentowana, a na pierwszy plan wysuwa się aspekt prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego. Dzisiaj osłabia się to znaczenie i bardziej usprawiedliwia, dając tym

²⁰ <https://ekai.pl/gus-w-2016-r-wiecej-malzenstw-mniej-rozwodow/> (dostęp: 31.08.2019).

²¹ M. Dziewiecki, *Małżeństwo, krzywda i obrona*, https://opoka.org.pl/biblioteka/ZR/malzenstwo_krzywda.html (dostęp: 31.08.2019).

samym większe przyzwolenie na tego rodzaju nieformalne związki²². Dziś wiele razy można nawet podczas odwiedzin duszpasterskich parafian usłyszeć: „Ale niech ksiądz nas nie nazywa konkubinatem”, bo to tak źle brzmi. Czy jednak nie zmierza to do zatarcia świadomości grzechu i osłabienia całego społeczeństwa budowanego na niepewnych siebie ludziach?

Kolejnym zjawiskiem socjologicznym, mającym wpływ na kryzys życia rodzinnego, jest brak szacunku dla osób starszych. To, co dzieje się w różnych krajach Europy, gdzie zanika rodzina wielopokoleniowa, dziadków oddaje się do domów opieki, a nierzadko zdarza się, że nikt nie uczestniczy w pogrzebach starszych członków rodziny. Papież Franciszek, wołając o opamiętanie dla współczesnych ludzi, naucza: „Posłuchajcie tego uważnie! Społeczeństwo, które nie docenia dziadków, jest społeczeństwem bez przyszłości. Kościołowi, który nie dba o przymierze między pokoleniami, zabraknie tego, co się liczy – miłości. Nasi dziadkowie uczą nas miłości małżeńskiej i rodzicielskiej”²³. Taki obrót sprawy może być spowodowany niejednokrotnie osłabieniem rodzinnych więzi poprzez przymusową emigrację wielu małżeństw i całych rodzin, która dokonywała się przez ostatnie lata w Polsce. Odległość dzieląca członków poszczególnych rodzin, brak wspólnie przeżywanych ważnych chwil życia, jak na przykład narodziny dziecka, wnuka, z pewnością nie przyczyniły się do pogłębienia rodzinnych relacji.

Brak czasu dla najbliższych wiele razy generowany jest przez to, co nazywa się dziś ładnie karierą zawodową i coraz częściej dotyczy ona kobiet, poświęcających dla niej rodzinne szczęście. Można w tym także zauważyć poważną deprecjację niewiasty i jej roli jako gospodyni domowej. W ponadrodzinnej skali społecznej pozycja

²² Zob. M. Cieślowska, *Współczesna kohabitacja – charakterystyka zjawiska*, w: *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 13-25.

²³ Franciszek, *Jak wielka rodzina. Przemówienie na dublińskim stadionie Croke Park z dnia 25.08. 2018*, L'Osservatore Romano 34(2018), nr 8-9, s. 20.

gospodyni domowej uległa dziś niewątpliwie degradacji²⁴. Rozważając kobiece role w dziedzinach rodzicielstwa i kariery, należy wspomnieć także o syndromie „matczynej winy”, który wynika z braku czasu na kontakty z dziećmi na skutek zaangażowania kobiety w działalność zawodową²⁵. Taki obrót sprawy niestety zbiera swoje żniwo w wypaczonym spojrzeniu na macierzyństwo. W efekcie wiele Polek nie decyduje się na posiadanie dzieci lub podejmuje decyzję o macierzyństwie znacznie później²⁶. Takie podejście współczesnego człowieka do zrodzenia potomstwa, a także konsumpcyjny, wręcz hedonistyczny, antykoncepcyjny styl życia prowadzi do antynatalistycznej mentalności, która wkrada się także do rodzin katolickich. Należy jednak pamiętać, iż seksualność człowieka i właściwe jego wykorzystanie wpisane jest w wielkość Bożego planu i nie można go bagatelizować, co ma miejsce dzisiaj w wielu społecznościach Europy i nie tylko²⁷. To nie pomaga w budowaniu rodziny zjednoczonej i otwartej na życie²⁸.

Kolejną przyczyną determinującą kryzys rodziny i życia małżeńskiego jest stres związany z pracą, staje się on przyczyną uzależnień, depresji i chorób psychosomatycznych. Dzieje się to pod wpływem wielu bodźców i chyba nie ma rodziny, która by się nie zmagala z tego rodzaju przeciwnościami. Oszałamiające tempo życia, stresująca praca, rozwój portali społecznościowych i dostępność do różnego rodzaju środków odurzających sprawiają, iż poszczególni członkowie rodzin, dzieci czy rodzice łatwo mogą popaść w różnego rodzaju uzależnienia, nerwice, stany depresyjne, co może ujawniać się,

²⁴ F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 206.

²⁵ Zob. M. Bobulska, *Kariera zawodowa kobiet a rodzina*, w: *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, red. K. Pujer, dz. cyt., s. 49-64.

²⁶ R. Hryciuk, E. Korolczuk, *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*, Warszawa 2012, s. 15.

²⁷ Kongregacja Nauki Wiary, *O banalizacji seksualności. W związku z pewnymi interpretacjami „Światłości świata”*, L'Osservatore Romano 32(2011), nr 2, s. 57.

²⁸ Benedykt XVI, *List na VII Światowe Spotkanie Rodzin w 2012 r.*, L'Osservatore Romano 31(2010), nr 11, s. 8.

kiedy w rodzinie nie ma zbyt mocnej więzi między jej członkami²⁹. W obserwacji socjologicznej społeczeństwa wiele razy mówi się dziś o *homo tabletis*, czyli osobach przejawiających nadmierne korzystanie z tabletów, smartfonów czy komputerów. Brak komunikacji interpersonalnej w domu i brak dialogu małżeńskiego³⁰ może prowadzić także do różnorodnej przemocy w rodzinach i małżeństwach: fizycznej, psychicznej, seksualnej czy ekonomicznej. Wiąże się to z kolejnym zagrożeniem, jakim jest zjawisko konsumizmu, czyli używania drugiego człowieka do zaspokojenia własnego głodu miłości. Do zaspokojenia lęku przed samotnością. Lęk i poczucie samotności są jednymi z największych zagrożeń emocjonalnych rodziny na przełomie tysiącleci.

Pewnie z socjologicznego punktu widzenia istnieje wiele innych trudności związanych z rodziną i małżeństwem. Jednak nie można przemilczeć także tego, co od wieków ciągnie się za polskim społeczeństwem, czyli problemu alkoholizmu w rodzinach. Populacje osób, u których występują różne kategorie problemów alkoholowych, ilustruje poniższa tabelka (dane szacunkowe)³¹.

| | W Polsce 38,6 mln | W mieście 100 tys. mieszk. | W mieście 25 tys. mieszk. | W gminie 10 tys. mieszk. | |
|---------------------------------------|-------------------|----------------------------|---------------------------|--------------------------|--------------|
| Liczba osób uzależnionych od alkoholu | ok. 2% populacji | ok. 800 tys. | ok. 2.000 osób | ok. 500 osób | ok. 200 osób |

²⁹ K. Woś, *Uwarunkowania kryzysów w rodzinie. Analiza problemów*, dz. cyt., s. 111.

³⁰ S. Waluś, *Homo tabletis wyzwaniem dla współczesnego rodzicielstwa*, w: *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, dz. cyt., s. 111-123.

³¹ <http://www.parpa.pl/index.php/33-analizy-badania-raporty/132-statystyki> (dostęp: 31.08.2019).

| | W Polsce 38,6 mln | W mieście 100 tys. mieszk. | W mieście 25 tys. mieszk. | W gminie 10 tys. mieszk. | |
|---|--|--|------------------------------------|--------------------------------------|------------------------------------|
| Dorośli żyjący w otoczeniu alkoholika (współmałżonkowie, rodzice) | ok. 4% populacji | ok. 1,5 mln | ok. 4.000 osób | ok. 1.000 osób | ok. 400 osób |
| Dzieci wychowujące się w rodzinach alkoholików | ok. 4% populacji | ok. 1,5 mln | ok. 4.000 osób | ok. 1.000 osób | ok. 400 osób |
| Osoby pijące szkodliwie | 5-7% populacji | 2-2,5 mln | 5.000-7.000 osób | 1.250-1.750 osób | ok. 500-700 osób |
| Ofiary przemocy domowej w rodzinach z problemem alkoholowym | 2/3 osób dorosłych oraz 2/3 dzieci z tych rodzin | Razem ok. 2 mln osób: dorosłych i dzieci | Ok. 5.300 osób: dorosłych i dzieci | Około 1.330 osób: dorosłych i dzieci | Około 530 osób: dorosłych i dzieci |

5. Zagrożenie religijności rodziny i małżeństwa

Oprócz trudności natury socjologicznej, należy wymienić także te, które związane są z religijnością człowieka, odgrywającą znaczącą rolę w skali jego potrzeb. Odnosząc się do przeżywania wiary, należy wskazać istniejący dziś głęboki kryzys kulturowy. Rodzina jak również inne wspólnoty narażone są na próby rozbicia poprzez ideologię sekularyzmu (zob. EG 64). Znajduje to swoje odzwierciedlenie w laickim stylu przeżywania miłości, niejednokrotnie mylnie

rozumianej, oderwanej od Boga i Jego przykazań. Przejaw światowej filozofii miłości, która determinuje życie małżeńskie, podkreśla jedynie wymiar cielesnej przyjemności, co prowadzi do utrwalania mentalności antynatalistycznej i antykoncepcyjnej. Jan Paweł II łączył taki sposób myślenia także z rozwojem przemysłu pornograficznego i antykoncepcyjnego (FC 30). Dzisiejszy trend kulturowy jakby zaprzecza prawdzie, iż małżeńska wspólnota, zawiązująca się w wyniku przysięgi, winna być trwała i płodna³². Dlatego nie ma tu miejsca na wynaturzenia i nazywania małżeństwem związków, które nim nie są, jak na przykład pary jedнопłciowe czy związki nieformalne.

Wiąże się to ściśle z kolejnym zagrożeniem religijności małżeństwa i rodziny, jakim jest ideologia *gender*. Jest ona konkretnym wyzwaniem dla współczesnego Kościoła, z jakim przychodzi mu się zmierzyć, gdyż jest to ideologia, która zaprzecza różnicy i naturalnej komplementarności mężczyzny i kobiety. Uderza w decyzje samego Boga o powołaniu do istnienia mężczyzny i kobiety jako osób równych sobie w godności i jednocześnie wzajemnie siebie potrzebujących i dopełniających się. Współczesny głos Kościoła pozostaje jednak jednoznaczny: „Nie istnieje żadna podstawa do porównywania czy zakładania analogii, nawet dalekiej, między związkami homoseksualnymi a planem Bożym dotyczącym małżeństwa i rodziny”. Takich związków nie można nazywać małżeństwami, jednak mężczyźni i kobiety o skłonnościach homoseksualnych nie mogą być dyskryminowani³³.

Współczesna kultura rozwiązłości i rewolucji seksualnej z pewnością przejawia się w pladze rozwodów. Zatrważające są statystyki CBOS, informujące, iż w Polsce sądy orzekają rocznie około 65 tysięcy rozwodów. Niestety należy też dodać, iż od 2008 roku zmniejszyła się liczba zawieranych małżeństw. W 2017 roku Polacy zawarli ok. 193 tysięcy ślubów, a więc jedynie 13 tysięcy więcej niż w 2013 roku, kiedy

³² G. Pyżlak, *Aktualność teologicznego ujęcia przysięgi małżeńskiej*, w: *Sakramentalna przysięga małżeńska w obliczu wyzwań współczesnego świata*, red. P. Landwójtowicz, S. Pawiński, Opole 2017, s. 59.

³³ J. Dyduch, *Małżeństwo i rodzina w optyce dokumentów III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów*, dz. cyt., s. 153.

zawarto ich najmniej w historii (180 tysięcy). Jest to znakiem tego, że statystycznie na trzy zawierane małżeństwa w Polsce przypada jeden rozwód³⁴. Co gorsza, w siłę rośnie także grupa ludzi, którzy są zdecydowanymi zwolennikami rozwodów³⁵. Z pewnością takie myślenie nie jest obce wielu katolikom, dla których sakrament małżeństwa i dobro rodziny powinny być rozumiane na sposób ewangeliczny, jako jedno i nierozzerwalne.

Znajduje to z pewnością związek z kolejnym zagrożeniem religijności ludzi, jaką jest „duchowe pustynnicie”. Nie ulega wątpliwości, że w obecnej epoce dziejów, w której promuje się złe rozumianą wolność, jedyną przeszkodą na drodze do „szczęścia” zagubionego człowieka staje się przede wszystkim Bóg i wszelkie ograniczenia religijno-moralne. Niestety takie pojmowanie rzeczywistości prowadzi do moralnego relatywizmu i religijnego synkretyzmu. Stawia w centrum człowieka, a nie Boga. Więc i w rodzinie Bóg nie jest na pierwszym miejscu. Widać to wyraźnie po braku obecności na niedzielnej Eucharystii i braku modlitwy w wielu polskich rodzinach. Dane z 2017 r. wskazują, że uczęszczających na msze św. niedzielne katolików jest 38,3%, natomiast przyjmujących Komunię św. – 17,0%³⁶. Żadna wspólnota chrześcijańska nie może się rozwijać bez pielęgnowania wytrwałej modlitwy. Rodzina w modlitwie wyraża własną wiarę i ufność, a Bóg swą bliskość poprzez dar aniołów i posłańców – przypomina papież Franciszek³⁷.

³⁴ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do rozwodu*, Komunikat z badań 7(2019), s. 1.

³⁵ Z badań CBOS wynika, że liczba ludzi opowiadających się za rozwodem z roku na rok wzrasta i w Polsce jest ich trzykrotnie więcej niż zadeklarowanych przeciwników rozpadu małżeństw. Co ósmy ankietowany (12,0% populacji) jest zadeklarowanym zwolennikiem rozwodów, a co trzeci (32,0% ankietowanych) dopuszcza myśl o takiej drodze rozpadu małżeństwa, kiedy wystąpią trudności w związku. Najliczniejsza grupa respondentów badań to wciąż ludzie (52,0% ludności), którzy nie popierają rozwodów, ale myślą, że w pewnych okolicznościach mogą się zdarzyć. Tamże, s. 2. <https://ekai.pl/religijnosc-polakow-w-liczbach-najnowsze-dane-isk/> (dostęp: 31.08.2019).

³⁷ Franciszek, *Wezwanie do modlitwy, do wiary i do dawania świadectwa*, L'Osservatore Romano 36(2015), nr 7-8, s. 41.

Takie podejście do Najświętszego Sakramentu i brak wiary w eucharystycznego Pana staje się powodem kolejnego zagrożenia dla życia religijnego, jakim jest brak wzajemnego przebaczenia w rodzinach. Tak wiele dzisiaj istnieje rodzin skonfliktowanych ze sobą, które zostały poróżnione przez różnorakie i nierzadko materialne sprawy. Bolączką Kościoła są katolicy, którzy przyjmują sakramenty i nie widzą problemu, że tkwią w konflikcie, co generuje antyewangeliczną postawę i zgorzenie (zob. Mt 5, 24). Tymczasem moc przebaczenia, jak przypomina obecny papież, jest realnym antidotum na smutek powodowany przez urazy i pragnienie zemsty. Przebaczenie prowadzi do radości i pogody ducha. Zachowywane urazy podburzają umysł człowieka i rozdzierają serce, co w konsekwencji prowadzi do zamknięcia odpoczynku i pokoju w rodzinie i społeczeństwie³⁸.

Nie można także przemilczeć, kiedy jest mowa o zagrożeniach dla wiary współczesnych rodzin, skandali nadużyć seksualnych w Kościele, które wstrząsnęły samymi duchownymi, jak i świeckimi członkami ludu Bożego, a dla wielu stały się okazją kontestacji wiary. Jest to wielka rana na organizmie Mistycznego Ciała Chrystusa. Jednak warto wsłuchać się w głos Benedykta XVI, nauczającego: „Sam Jezus porównał Kościół do sieci, w której znajdują się dobre i złe ryby, które na końcu muszą być oddzielone jedne od drugich przez samego Boga. Jest także przypowieść o Kościele jako polu, na którym rośnie dobre ziarno, które posiał sam Bóg, ale także chwasty, które zasiał na nim potajemnie «nieprzyjaciel». Istotnie chwasty na Bożym polu, Kościele, są aż nadto widoczne, a złe ryby w sieci także pokazują swoją siłę. A jednak pole pozostaje Bożym polem, a sieć Bożą siecią. I przez wszystkie czasy są nie tylko chwasty i złe ryby, ale także Boży siew i dobre ryby”³⁹.

³⁸ Franciszek, *Przebaczenie jako prawdziwe antidotum na urazy i zemstę. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w Bazylice Matki Bożej Większej z dnia 1.01.2016 r.*, L'Osservatore Romano 37(2016), nr 1, s. 27.

³⁹ Benedykt XVI, *Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego. List z 11 kwietnia 2019 r.*, <https://episkopat.pl/benedykt-xvi-kosciol-a-skandal-wykorzystywania-seksualnego-pelny-tekst-polski/> (dostęp: 31.08.2019).

6. Rodzina Bogiem silna. Pastoralna troska o wiarę w rodzinie i małżeństwie

Skoro małżeństwo jest święte świętością samego Boga, jest obrazem oblubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła, to musi być też znakiem sprzeciwu. Dlaczego na oczach współczesnego człowieka toczy się tak zacięty bój o rodzinę i jej chrześcijański kształt? Pytanie może pozostać retoryczne, ale ważnym jest fakt, co Kościół i rodziny w nim żyjące robią, mierząc się z różnymi doświadczeniami, nierzadko kryzysowymi? Pewnym jest, że potrzeba ludzi, którzy w takiej sytuacji coraz to świadomiej będą przeżywać swoją wiarę, dojrzałych katolików, traktujących należycie i w odpowiedzialności przed Panem swoje powołanie do małżeństwa i rodziny. Mówiąc o dojrzałej jednostce, ma się na myśli osobę, która umiejętnie i mądrze umie sobą kierować⁴⁰.

Duszpasterska troska wspólnoty eklezjalnej o małżeństwo i rodzinę jest niewątpliwie konieczną sprawą w prowadzeniu duszpasterstwa osób dorosłych i powinna prowadzić na wyższy poziom dojrzałości. Im wyższy będzie poziom dojrzałości ludzkiej, psychicznej i religijnej ludzi tworzących rodzinę, tym lepsza będzie materia do uobecniania się Boga w miłości małżeńskiej i rodzicielskiej, gdyż te relacje dojrzałych małżonków znajdują swoje przełożenie w misteryjnej kooperacji tego, co naturalne, z tym, co jest nadprzyrodzone⁴¹.

Jak ważna jest pastoralna piecza nad osobami dorosłymi w małżeństwie i rodzinie, ukazuje misyjne doświadczenie Kościoła. Tam uwytkła się prawda, iż wspólnota eklezjalna będzie na tyle mocna, o ile mocna w niej będzie wspólnota rodzinna. Sama parafia nazywana jest przez teologię pastoralną mianem „wspólnoty wspólnot” (wspólnot rodzinnych na pierwszym miejscu). Dlatego kiedy misjonarze udawali się w dalekie kraje, odkrywali wioski, chrzcili ludzi, katechizowali i szli dalej, to po jakimś czasie, jak nawet poprzedni misjonarz umierał i kto inny docierał do danej wioski gdzieś daleko w górach czy buszu, to zastawał wiarę w Boga. Dlaczego? Bo ona przetrwała w rodzinie.

⁴⁰ W. Łukaszewski, *Szanse rozwoju osobowości*, Warszawa 1984, s. 206.

⁴¹ P. Landwójtowicz, *Małżeństwo sakramentalne a terapia*, w: *Sakramentalna przysięga małżeńska w obliczu wyzwań współczesnego świata*, dz. cyt., s. 145.

To małżeństwo i rodzina były depozytariuszami prawdziwej wiary. Dlatego pastoralny wniosek związany z duszpasterstwem małżeństw i rodzin jest taki, że rodzina jest podmiotem, a nie tylko przedmiotem ewangelizacji (AL 202). Kościół będzie na tyle mocny, na ile będzie w nim silna wiara i zdrowa moralnie rodzina. Stąd omawiając geniusz rodziny jako środowiska kształtowania życia religijnego, warto podkreślić, że cechą charakterystyczną wspólnoty małżeńskiej jest strzeżenie depozytu wiary, podkreśla Franciszek, papież⁴². Dlatego, idąc drogą dedukcji, wysnuć należy wniosek, iż nie jest przypadkiem, że dziś walka z Kościołem to bój o rodzinę.

To musi być obecne w mentalności pasterzy Kościoła, którzy tym samym mają podejmować zadania pastoralne, aby być jak najbliżej rodzin i wspierać z całych sił małżeństwa. Papież Paweł VI w encyklice *Humanae vitae* określił duszpasterstwo rodzin jako „najpilniejsze posłannictwo, najważniejsze dzieło i obowiązek w naszych czasach” (HV 20). Jan Paweł II podkreślał: „trzeba podjąć każdy wysiłek, ażeby zorganizować i rozwinąć duszpasterstwo rodzin [...], bo przyszłość ewangelizacji zależy w wielkiej mierze od Kościoła domowego” (FC 65). Po czym papież Polak sygnalizował zasadę ogólną stosowaną w duszpasterstwie osób dorosłych, a w tym i opiece pastoralnej małżeństw i rodzin: „Niech wiedzą duszpasterze, że dla miłości prawdy mają obowiązek właściwego rozeznawania sytuacji” (FC 84).

Analizując dostrzegalny dziś kryzys małżeństwa i rodziny oraz stawiając diagnozę trudności i zagrożeń, z którymi przychodzi się zmierzyć współczesnym ludziom wiary, warto postawić kilka wniosków i postulatów pastoralnych, które mogą przyczynić się do wyjścia obronną ręką z sytuacji kryzysowej i sprawić, że sam kryzys będzie twórczy w funkcjonowaniu wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej.

- Zmiana mentalności myślenia duchowieństwa, które winno troskę o małżeństwa stawiać na pierwszym miejscu – nawrócenie pastoralne. To musi dokonywać się już w formacji do kapłaństwa kleryków, by byli lepiej przygotowani do

⁴² Franciszek, *Miłość cierpliwa, która rodzi radość. Homilia Ojca Świętego podczas Mszy św. dla rodzin*, L'Osservatore Romano 34(2013), nr 12, s. 12-13.

efektywniejszego zaangażowania w posługę małżonkom i by lepiej rozumieli złożoność problemów rodzinnych (AL 202).

- Solidna, naukowa refleksja związana z duszpasterstwem rodzin.
- Modlitwa o powołania nie tylko kapłańskie, zakonne i misyjne, ale także powołania do świętych małżeństw. Takich Kościół będzie miał kapłanów, jakie będą chrześcijańskie rodziny. To właśnie one stają się pierwszymi seminariami i wzorcem naśladowania dla wielu osób.
- Promocja rodziny zbudowanej na małżeństwie sakramentalnym. Największym niebezpieczeństwem jest liberalne podejście do związków małżeńskich, postawa deprecjonująca sakramentalny węzeł, co przyczynia się do generowania definicji małżeństwa na miarę społecznych oczekiwań i światopoglądów. Kościół winien wyłącznie promować, wskazywać jako jedyną i właściwą drogę miłości między żoną i mężem, całkowicie wolnej, absolutnej i wiernej, czego wyrazem jest otwarcie na życie⁴³.
- Większe zaangażowanie katolików świeckich na rzecz rodziny. Zdobywanie wykształcenia teologicznego i psychologicznego warsztatu. Angażowanie się w poradnie rodzinne przy parafiach, jak też solidną organizację kursów przedmałżeńskich.
- Przywiązywanie większej wagi do duszpasterstwa narzeczo-nych i efektywniejszych kursów przedmałżeńskich, co pozwoliłoby parom znajdować odpowiedź na pytanie: „skąd mam wiedzieć, że jestem gotowy na małżeństwo, czy to jest właśnie ta osoba?” Oprócz już istniejących, tradycyjnych form organizowania przy parafiach spotkań przygotowawczych, wzorem amerykańskich wskazówek pastoralnych warto pomyśleć nad przygotowaniem filmików, poświęconych małżeństwu, jego teologii, znaczeniu, informujących kandydatów

⁴³ A. Kłos-Skrzypczak, *Korzyści płynące z rodziny zakorzenionej w małżeństwie sakramentalnym – perspektywa Amerykańskich Biskupów Katolickich*, dz. cyt., s. 24-25.

do małżeństwa o kwestiach formalnych i organizacyjnych ceremonii ślubnej czy wesela na sposób katolicki⁴⁴.

- Papież Franciszek w kontekście małżeństwa i rodziny kładzie wyraźnie na serce współczesnemu Kościołowi umiejętność towarzyszenia, które umożliwi bycie blisko drugiego człowieka. Bez takiej formy duszpasterskiej bliskości nie będzie rzeczywistego spotkania duchowego. Takie duchowe towarzyszenie i pastoralna piecza może pomóc małżonkom w ich drodze rozwoju i ochronieniu przed życiowymi błędami. W dokumencie *Amoris laetitia* Jorge Bergoglio zwraca uwagę na towarzyszenie zwłaszcza młodym małżeństwom w drodze umacniania ich więzi i osiągnięcia doskonałości, a także na pomaganie w uzyskiwaniu kompetencji wychowawczych, co ma znaleźć odzwierciedlenie w roztroprnym towarzyszeniu rodziców im dzieciom. Znaczącą rolę ma także towarzyszenie osobom rozwiedzionym czy też tym, którzy poprzez śmierć utracili swojego współmałżonka (AL 296).
- Solidnie przygotowane miejsca oraz czasu mszy św. i nabożeństw z udziałem całych rodzin, także i dzieci.
- Rekolekcje dla całych rodzin połączone z wypoczynkiem, które nie będą miały formy ćwiczeń duchowych typowych dla ruchów, grup i stowarzyszeń religijnych.
- Kierownictwo duchowe oferowane małżonkom i poświęcanie im czasu w duszpasterstwie.
- Organizowanie pomocy dla rodzin najuboższych oraz parafialny wolontariat na rzecz rodziny, który mógłby pomagać duszpasterzom w rozeznawaniu aktualnego stanu rodzin wchodzących w skład parafii.

Chrześcijański ideał rodziny nie dlatego jest właściwy i słuszny, że przekazywany przez Kościół, ale dlatego, że ten ideał promuje

⁴⁴ Tamże, s. 31.

i stanowi wartość obiektywnie dobrą. Żadne mocarstwo oraz żadna wspólnota nie ostoi się, jeżeli będzie budowana na fałszywych i niewłaściwych fundamentach. Sam kryzys rodziny i małżeństwa niewątpliwie już istnieje w Kościele w Europie i w Polsce. Jednak ten kryzys może okazać się twórczy, jeżeli Kościół mądrze go przeżyje i na nowo zrozumie, że nie ma innej drogi, iż małżeństwo chrześcijańskie i życie w rodzinie będzie na tyle atrakcyjne, piękne i pociągające, kiedy będzie zakotwiczone w miłości Boga. Każdy z członków rodziny, małżonkowie, rodzice, dziadkowie i dzieci są powołani do odnajdywania miłości i życia na chwałę Boga, jako Jego ikony w tym świecie⁴⁵.

Rodzina jest podstawową komórką nie tylko społeczeństwa, ale i wspólnoty eklezjalnej, gdzie człowiek może przeżywać miłość wraz z innymi. Nie wystarczy tylko urodzić się w danej wspólnocie, ale należy w niej wzrastać. Do tego konieczna jest współpraca między poszczególnymi członkami rodziny, ale też współpraca ze Stwórcą i posługiwanie się środkami, które On sam oferuje, aby dotrzeć do celu, jakim jest zbawienie⁴⁶. Duszpasterska troska o małżeństwo i rodzinę wysuwa się więc przed współczesnym Kościołem jako kwestia priorytetowa, bo kiedy zostanie ocalona wiara w rodzinach, przetrwa także Kościół tam, gdzie się dziś wydaje, jest jego największy kryzys. Rodzina – Kościół domowy – jest środowiskiem ewangelizującym. Rodzice są pierwszymi ewangelizatorami dla swoich dzieci. Dlatego tak ważne jest duszpasterstwo osób dorosłych. Sam Pan Jezus daje przykład podczas swojej ziemskiej działalności, gdzie nauczał dorosłych, a błogosławił dzieci i brał je na kolana. Kościół, głosząc Ewangelię rodziny powierzoną mu przez Chrystusa i nauczaną w Kościele od początku, głosi, iż rodzina jest podmiotem i przedmiotem ewangelizacji⁴⁷. Dlaczego rodzina i małżeństwo są przedmiotem refleksji związanych z pastoralnymi zadaniami współczesnego Koś-

⁴⁵ Franciszek, *Jak wielka rodzina. Przemówienie na Dublińskim stadionie Croke Park z dnia 25.08.2018*, L'Osservatore Romano 34(2018), nr 8-9, s. 18.

⁴⁶ J. Prado Flores, *Idźcie i ewangelizujcie ochrzczonego*, Poznań 2016, s. 150.

⁴⁷ J. Dyduch, *Małżeństwo i rodzina w optyce dokumentów III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów*, s. 150.

ciola? Odpowiedź daje papież Franciszek: „My natomiast powinniśmy klękać przed tymi rodzinami, które są prawdziwymi szkołami człowieczeństwa, ratującymi społeczeństwa przed barbarzyństwem⁴⁸.”

Streszczenie

W obecnej dobie daje się zauważyć istniejący kryzys małżeństwa i rodziny opartej na chrześcijańskich fundamentach. Coraz mniej osób wierzy w Boga i chce zawrzeć sakramentalne małżeństwo jako związek, który jest jeden, nierozwalny i zawarty między mężczyzną i kobietą. Chrystus jednak wciąż wzywa swój Kościół, aby niezachwianie stał na straży prawdy o małżeństwie i rodzinie oraz bronił jej jako najwyższej wartości. Ma się to dokonywać w duszpasterstwie osób dorosłych, którzy poprzez pastoralną troskę wspólnoty eklezjalnej mają się stawać bardziej świadomi odpowiedzialności za podjęte powołanie i dojrzałsi w wierze, którą wyznają. Kryzys, przeżyty z wiarą oraz będący nauką i prowadzący do wyciągnięcia wniosków, może okazać się nie zatraceniem a szansą.

Summary

Nowadays crisis of marriage and family based on Christian foundations has been quite visible recently. Less and less people believe in God and express the willingness to receive the sacramental bonds of matrimony as a relationship between a man and a woman that is one and indissoluble. However, Christ calls His Church to guard firmly the truth about marriage and family as the highest values. It needs to be done in ministry for adults who have to become more aware of the responsibility for taking up their vocation and more mature in their faith through the pastoral care of the ecclesiastical community. Crisis experienced with faith as study of drawing conclusions for future will not become their destruction, but their great chance.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo osób dorosłych, małżeństwo, rodzina, kryzys, wiara

Keywords: Ministry for adults, marriage, family, crisis, faith

⁴⁸ Franciszek, *Gospodarka na miarę rodziny. Przemówienie podczas audycji generalnej z dnia 3.06.2015 r.*, L'Osservatore Romano 36(2015), nr 7-8, s. 46.

Bibliografia

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.
- Benedykt XVI, *Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego. List z 11 kwietnia 2019 r.*, <https://episkopat.pl/benedykt-xvi-kosciol-a-skandal-wykorzystywania-seksualnego-pelny-tekst-polski/> (dostęp: 31.08.2019).
- Benedykt XVI, *List na VII Światowe Spotkanie Rodzin w 2012 r.*, L'Osservatore Romano 31(2010), nr 11, s. 7-8.
- Bobulska M., *Kariera zawodowa kobiet a rodzina*, w: *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 49-64.
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Stosunek Polaków do rozwodu*, Komunikat z badań 7 (2019).
- Cieślowska M., *Współczesna kohabitacja – charakterystyka zjawiska*, w: *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 13-25.
- Dyduch J., *Małżeństwo i rodzina w optyce dokumentów III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów*, Polonia Sacra 20(2016), nr 1, s. 141-156.
- Dziewiecki M., *Małżeństwo, krzywda i obrona*, https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/malzenstwo_krzywda.html (dostęp: 31.08.2019).
- Franciszek, *Amoris laetitia. Posynodalna adhortacja o miłości w rodzinie*, 19 marca 2016 roku, Kraków 2016.
- Franciszek, *Evangelii gaudium. Encyklika o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, 24 listopada 2013 roku, Kraków 2013.
- Franciszek, *Ewangelizacja rodziny radością dla świata. List w związku z IX Światowym spotkaniem Rodzin w 2018 r.*, L'Osservatore Romano 38(2017), nr 3-4, s. 8-9.
- Franciszek, *Gospodarka na miarę rodziny. Przemówienie podczas audiencji generalnej z dnia 3.06.2015 r.*, L'Osservatore Romano 36(2015), nr 7-8, s. 46-47.
- Franciszek, *Jak wielka rodzina. Przemówienie na Dublińskim stadionie Croke Park z dnia 25.08. 2018*, L'Osservatore Romano 39(2018), nr 8-9, s. 17-20.
- Franciszek, *Miłość cierpliwa, która rodzi radość. Homilia Ojca Świętego podczas Mszy św. dla rodzin*, L'Osservatore Romano 34(2013), nr 12, s. 12-13.
- Franciszek, *Przebaczenie jako prawdziwe antidotum na urazy i zemstę. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w bazylice Matki Bożej Większej z dnia 1.01.2016 r.*, L'Osservatore Romano 37(2016), nr 1, s. 26-27
- Franciszek, *W rodzinie uczymy się kochać i bronić życia*, L'Osservatore Romano 34(2013), nr 12, s. 27.

- Franciszek, *Wezwanie do modlitwy, do wiary i do dawania świadectwa*, L'Osservatore Romano 36(2015), nr 7-8, s. 40-42
- Górecki M., *Człowiek w kryzysie*, Pedagogika Społeczna nr 1, 2001, s. 77-86.
- Grzywocz K., *Kryzys w miłości – miłość w kryzysie*, konferencja wygłoszona w Duszpasterstwie Akademickim „Resurrexit” w Opolu, dnia 18.05.2015 r.
- Hryciuk R., Korolczuk E., *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*, Warszawa 2012. <https://ekai.pl/gus-w-2016-r-wiecej-malzenstw-mniej-rozwodow/> (31.08.2019).
- III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Dom, którego drzwi są zawsze otwarte. Orędzie ojców synodalnych do rodzin chrześcijańskich i wszystkich rodzin na świecie*, L'Osservatore Romano 35(2014), nr 11, s. 5-7.
- Jan Paweł II, *Familiaris consortio. Adhortacja apostołska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, 22 listopada 1981 roku, Wrocław 2000.
- Jan Paweł II, *List do rodzin*, Częstochowa 2013, nr 7.
- Kamiński R., *Wstęp*, w: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*, red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń, Lublin 2013, s. 17-22.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Kłos-Skrzypczak A., *Korzyści płynące z rodziny zakorzenionej w małżeństwie sakramentalnym – perspektywa Amerykańskich Biskupów Katolickich*, Family Forum 7(2017), s. 15-34.
- Kongregacja Nauki Wiary, *O banalizacji seksualności. W związku z pewnymi interpretacjami „Światłości świata”*, 32(2011), nr 2, s. 57-58.
- Kroplewski Z., *Kryzysy kapłańskie*, Kraków 2010.
- Landwójtowicz P., *Małżeństwo sakramentalne a terapia*, w: *Sakramentalna przysięga małżeńska w obliczu wyzwań współczesnego świata*, red. P. Landwójtowicz, S. Pawiński, Opole 2017, s. 143-158.
- Łukaszewski W., *Szanse rozwoju osobowości*, Warszawa 1984.
- Mariański J., *Rodzina wobec wartości: rozpad czy transformacja?*, w: *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2000, s. 87-107.
- Nowak B., *Rodzina w kryzysie złożonym – kontekst resocjalizacyjny*, Resocjalizacja Polska, 2011, nr 2, s. 159-169.
- Paweł VI, *Humane vitae. Encyklika o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego*, 25 lipca 1968 roku, Wrocław 1999.

- Prado Flores J., *Idźcie i ewangelizujcie ochrzczonych*, Poznań 2016.
- Pyźlak G., *Aktualność teologicznego ujęcia przysięgi małżeńskiej*, w: *Sakramentalna przysięga małżeńska w obliczu wyzwań współczesnego świata*, red. P. Landwójtowicz, S. Pawiński, Opole 2017, s. 51-62.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, 7 grudnia 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002.
- Torończak E., *Teoria stadiów rozwojowych E. Eriksona a kształtowanie decyzji zasadniczej człowieka*, *Studia Gdańskie* 23(2008), s. 95-109.
- Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979.
- Waluś S., *Homo tabletis wyzwaniem dla współczesnego rodzicielstwa*, w: *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 111-123.
- Woś K., *Uwarunkowania kryzysów w rodzinie. Analiza problemów*, *Pedagogika Rodziny* 4(2014), nr 4, s. 103-113.
- Żurowski M., *Eklezjalny charakter małżeństwa i rodziny*, *Prawo Kanoniczne* 21(1978), nr 3-4, s. 105-116.
- <https://ekai.pl/religijnosc-polakow-w-liczbach-najnowsze-dane-iskk/> (dostęp: 31.08.2019).
- <https://www.parpa.pl/index.php/33-analizy-badania-raporty/132-statystyki> (dostęp: 31.08.2019).

Biogram

Ks. dr Robert Sadlak – wykładowca teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego oraz prefekt Wyższego Międzydiecezjalnego Seminarium Duchownego w Opolu; e-mail: rsadlak@o2.pl.